



Business
Centre
Club

Warszawa, 31 sierpnia 2022 r.

KOMENTARZ GŁÓWNEGO EKONOMISTY BCC

Mamy nadal wysoką, a nawet rosnącą, niepewność dotyczącą dalszego rozwoju inflacji i aktywności gospodarczej w skali Polski oraz UE.

Ostatnie dane GUS dla Polski to wzrost inflacji CPI w sierpniu do 16,1% r/r oraz spadek poziomu PKB w kw II, po usunięciu wpływu czynników sezonowych o 2,1% wobec wzrostu o 2,5% w kw I. W przypadku strefy euro mamy wzrost inflacji w sierpniu do 8,9% , głównie na skutek wzrostu cen nośników energii o około 35% , oraz spadek aktywności gospodarczej , największy w Niemczech i Francji, szczególnie w przemyśle.

Te dane potwierdzają ogólną ocenę, że wchodzimy w obszar stagflacji, umiarkowanej ale wyraźnej, wywołanej po części silnym zewnętrznym szokiem cenowym na energię i żywność oraz silnym wzrostem płac, w rezultacie wzrostem inflacji PPI do około 20%, a po części koniecznym krajowym podwyższaniem stóp procentowych .

W przypadku Polski faktem in plus był dotąd wzrost nakładów inwestycyjnych. Ale ten fakt **nie powinien być traktowany jako niespodzianka**, bo decyzje inwestycyjne podejmowane były przez przedsiębiorstwa w roku 2021, kiedy nastąpiło duże odbicie po kryzysie w roku 2020. W tym roku oczekivalbym znacznej korekty in minus planów inwestycyjnych sektora prywatnego, szczególnie w budownictwie, więc także spadek wszystkich nakładów inwestycyjnych w roku 2023. **Skala spadku może się okazać duża, szczególnie jeśli Polska będzie nadal prowadzić wojnę prawną z UE.** Oświadczenia polityczne kierownictwa PiS oraz rządowa propozycja budżetu na rok 2023 wskazują

na to, że obecne władze zamierzają tę wojnę nadal prowadzić ze względów ideologicznych i wewnątrz politycznych, pomimo ogromnych kosztów politycznych i gospodarczych dla Polski .

W odniesieniu do roku 2023 pojawiają się zatem dwa nowe duże zagrożenia: ostry kryzys finansów publicznych oraz silny spadek nakładów inwestycyjnych. Proponowany przez rząd budżet państwa na rok 2023 zakłada wzrost wydatków na obronę narodową do około 5% PKB, z poziomu około 2% PKB. Jednym ze skutków ma być wzrost kosztu obsługi długu publicznego o 154%. Ma też mieć miejsce kontynuacja i dalszy wzrost programów osłonowych dla rolników, młodych małżeństw kupujących mieszkania, biednych emerytów oraz biednych gospodarstw domowych w zakupie energii. W takiej sytuacji rząd może być wręcz zainteresowany utrzymaniem wysokiej inflacji jako czynnika podtrzymującego dochody podatkowe. Na dłuższą metę to samobójcza strategia.

Dodatkowe informacje:

prof. Stanisław Gomulka

Główny ekonomista BCC, minister finansów Gospodarczego Gabinetu Cieni BCC,

☎ 609 556 506

✉ stanislaw.gomulka@bcc.org.pl

Mirosław Kasprzak

Rzecznik BCC

☎ 608 529 504

✉ miroslaw.kasprzak@bcc.pl